

Śmierć dzieci

27 kwietnia 2011



WENEZUELA. Sześcioro dzieci z plemienia Warao zmarło na przestrzeni 10-dziesięciu kwietniowych dni. Przyczyną agonii było niedożywienie, choroby i nie dostateczna opieka zdrowotna. Wymioty, biegunka, gorączka, trudności z oddychaniem i odwodnienie to niektóre z dolegliwości odnotowanych przez Wenezuelski Instytut Zdrowia Publicznego.

Indianie Warao ze wspólnoty Cambalache żyją w bardzo ciężkich warunkach w pobliżu wysypiska śmieci i mają ograniczony dostęp do czystej wody. Eksploatacja ropy naftowej w regionie doprowadziła do zanieczyszczenia rzek, degradacji środowiska a pośrednio także pogorszenia stanu zdrowia Warao. Podczas przydzielania koncesji naftowych nie przeprowadzono konsultacji z zagrożonymi społecznościami. Pomimo niedożywienia oraz problemów z dostępem do opieki zdrowotnej organy władzy zachowują opieszałość w dostarczeniu potrzebnej pomocy.

Antonio Valenzuela przedstawiciel Warao ze społeczności Cambalache protestuje: „Jak długo mamy żyć obok tego wysypiska śmieci? Nie mamy pieniędzy... Cierpimy i patrzymy na te brudne miejsce... Dzieci umierają...”

Okolo 20 tysięcy Indian Warao żyje w regionie Delty Amacuro we wschodniej Wenezueli. Wielu z nich mieszka na terenach zalewowych w domach krytych strzechą i osadzonych na palach. Życie tego ludu jest ściśle związane z wodą i rzeką, które służą im do transportu oraz prania, są także źródłem pożywienia i picia.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski
Na podstawie: survivalinternational.org